

Sygn. akt V CSK 137/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "K." Sp. z o.o. w B.
przeciwko "P." S.A. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 września 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt V ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powoływał się na występowanie na tle tej sprawy istotnych zagadnień prawnych oraz potrzeby wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości. Pierwsze zagadnienie dotyczy konsekwencji tego, że ilość zaplanowanych robót przekracza maksymalne wynagrodzenie przewidziane przez strony w umowie - czy jeżeli roboty te zostaną wykonane, to wykonawca ma roszczenie o zapłatę za nie i jaka jest jego podstawa. Trzeba stwierdzić, że jeżeli strony wybiorą wynagrodzenie, gdzie przewiduje się zarówno stawkę za jednostkę roboczą, jak i wynagrodzenie maksymalne za całą pracę, to jest to wynagrodzenie kosztorysowo-ryczałtowe. Wykonawca, decydując się na nie, bierze na siebie ryzyko związane z tym, że koszt będzie wyższy od wynagrodzenia maksymalnego. Nie ma zatem możliwości żądać zapłaty za pracę, której wartość przekracza to wynagrodzenie. Nie tylko jednak dlatego, że wskazane istotne zagadnienie prawne wątpliwości nie budzi, lecz zwłaszcza dlatego, że ta kwestia nie miała wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, zagadnienie to nie przekonuje do przyjęcia skargi do rozpoznania. Kluczowe bowiem było niesprostanie przez powoda ciężarowi dowodu w zakresie wartości wykonanej przez niego pracy - podstawa prawna dopuszczalności (i ewentualnie) zasądzenia na jego rzecz jest zatem irrelevantna, skoro nie udowodnił on, jaka kwota mu się należy. Drugie z istotnych zagadnień prawnych wskazanych w skardze jest ściśle powiązane z poprzednim, ponieważ dotyczy tego, w jaki sposób wyliczyć wartość wynagrodzenia za roboty wykraczające poza ustalone umownie wynagrodzenie maksymalne - czy znajdują zastosowanie stawki wyceny jednostki roboczej przewidzianej w umowie. Wskazano już jednak, że skoro w ogóle kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, to tym bardziej nie ma znaczenia odpowiedź na bardziej szczegółowe zagadnienie prawne. Odpowiedź ta zresztą zależy od przyjętej

podstawy prawnej roszczenia. Zgodnie z zaprezentowaną koncepcją takie roszczenie w ogóle nie przysługuje ze względu na kosztorysowo-ryczałtowy charakter wynagrodzenia. Gdyby jednak rozważać jego zasądzenie, to raczej postanowienia umowne nie powinny znaleźć zastosowania, skoro dotyczy ono robót nieobjętych ustaleniami umownymi. Pierwszy przypadek potrzeby wykładni prawa mającej uzasadnić przyjęcie skargi do rozpoznania dotyczy wysokości wynagrodzenia za opinię biegłego, gdy z samej jej treści ma wynikać brak jej przydatności w sprawie. Na tle tej sprawy wskazana potrzeba wykładni nie zachodzi z dwóch powodów. Po pierwsze, dotyczy problemu wynagrodzenia dla biegłego, a więc wątku pobocznego. Po drugie, opinia biegłego okazała się wartościowa dla rozstrzygnięcia - pozwoliła na stwierdzenie, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu oraz na wykazanie, że na obecnym etapie nie jest już możliwe ustalenie wysokości należnego ewentualnie wynagrodzenia. Drugi wskazany przypadek potrzeby wykładni prawa dotyczy art. 322 k.p.c.: skarżący uważa, że mógłby on znaleźć zastosowanie i pozwolić na zasądzenie wynagrodzenia mimo niemożliwości ustalenia precyzyjnie jego wysokości. Nie budzi jednak wątpliwości, że w tej sprawie art. 322 k.p.c. nie znajdzie zastosowania. Trudno bowiem uznać tę sprawę za sprawę o dochody, o których mowa w art. 322 k.p.c. Poza tym przepis ten ma zastosowanie w razie „niemożliwości” ścisłego udowodnienia wysokości żądania, tymczasem niemożliwość jest czym innym niż niemożność; niemożliwość to kategoria obiektywna - nikt nie jest w stanie czegoś wykonać, a niemożność natomiast jest kategorią subiektywną. W tej sprawie istnieje nie niemożliwość, lecz niemożność udowodnienia wysokości należnego wynagrodzenia - powód rzeczywiście w obecnej chwili nie może precyzyjnie tej okoliczności udowodnić, jednakże wynika to tylko z jego wcześniejszych zaniedbań. Ponadto skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na jej oczywistą zasadność. W świetle powyższych wywodów widać wyraźnie, że Sąd II instancji nie naruszył w sposób oczywisty prawa, a przyjął na pewno jeden z możliwych w tej sytuacji sposobów jego wykładni i zastosowania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aj